

KS. FRANCISZEK DRĄCZKOWSKI

WYCHOWAWCZA FUNKCJA PRAWA STAREGO TESTAMENTU W KONCEPCJI KLEMENSA ALEKSANDRYJSKIEGO¹

1. GENEZA PROBLEMU

Na wstępie należy się wyjaśnienie natury filologicznej. Klemens Aleksandryjski posługuje się terminem *νόμος*, znanym już dobrze u Platona i Arystotelesa², którym nie tylko określa cały Stary Testament³, ale również posługuje się nim na oznaczenie wszelkich praw w ogóle. W pierwszym rzędzie termin *νόμος* używany jest na określenie prawa ludzkiego pisanego, wydanego przez kompetentną władzę⁴, które definiowane jest przez Klemensa za Chryzypem jako „słowo prawidłowe⁵, polecające co trzeba czynić, odradzające zaś to, czego czynić nie trzeba”⁶; nadto prawa zwyczajowego niepisanego, powstałego przez rozpowszechnienie jakiejś praktyki postępowania⁷, a także prawa natury (*νόμος της φύσεως*) „wypisanego w sercach ludzkich”⁸. W zależności od

Referat wygłoszony na posiedzeniu Sekcji Teologii Systematycznej Towarzystwa Naukowego KUL w Lublinie dnia 8 XI 1977 r.

² Arystoteles. *Politeja* 1285 a 10. Klemens Aleksandryjski stwierdza za Platonem, że „prawo nie jest tym, co podlega działaniu prawa, również jak wzrok nie jest tym, co jest widziane [...] ani też prawo nie jest wszelkim mniemaniem, [gdyż prawo na pewno złym mniemaniem nie jest]” (*Minos* p. 313C; 314E). *Stromateis* I 166, 4 (cyt. dalej Strom) – cytuję według wydania krytycznego: O. Stählin - L. Früchtel. *H-Stroma Buch I-VI*. Berlin 1960; *Buch VII und VIII*. Berlin 1970). Posługuję się tłumaczeniem polskim dokonany przez prof. Janinę Pliszczyńską.

³ *Pedagog* (cyt. dalej Paed) I 33, 4; Strom II 100, 3; III 46, 2; VI 58, 3; 66, 2. Podobnego określenia używali inni pisarze kościelni, np. Teofil Antiocheński (*Ad Autolyicum* 1, 11 – PG 6, 1041 B) i Orygenes (*Commentarii in Joannem* 19, 3 – PG 14, 529 B).

⁴ Strom I 181, 4-5; V 98, 5.

⁵ *Fragm. moralia* 332 – J. Arnim. *Stoicorum Veterum Fragmenta*. T. 1-4 Leipzig 1903-1924 (cyt. dalej Arnim).

⁶ Strom I 166, 5: *προστατικὸν μὲν ἔων ποιητέον ἀπαγορευτικὸν δὲ ἔων οὐ ποιτέον*. Identycznymi słowami określa prawo Bazyle Wielki (*Commentarius in Isaiam* 23 – PG 30, 164 A). Podobną do Klemensowej definicję umieszcza Euzebiusz z Cezarei (*Praeparatio Evangelica* 7, 9 – PG 21, 529 B).

⁷ Ganiąc rozpustę, która obejmowała część społeczeństwa, pisze „rozpowszechniła się po miastach tak, że stała się nieomal prawem” *καὶ τὸ λάγνον πᾶν ἐπικέχυται ταῖς πόλεσι νόμος γενόμενον*. Paed III 2 1, 2. Porównaj także dzieło Atenagorasa z Aten *Legatio* (32, 2 – PG 6, 964 B).

⁸ *Prapretykos* (cyt. dalej Protr) 108, 5 *ἐν αὐταῖς ἐγγραφόμενοι ταῖς καρδίαις*. Por. Atenagora

kontekstu νόμος może oznaczać też całą kulturę hebrajską w odróżnieniu od greckiej *pajdei*, stanowiąc zarazem kryterium podziału wyznawców religii chrześcijańskiej na tych, którzy wywodzą się z „kultury helleńskiej” (ἐκ τῆς Ἑλληνικῆς παιδείας) i wywodzących się z „prawa żydowskiego”⁹. Niekiedy νόμος jako synonim religii możeszowej staje się dla Klemensa podstawą podziału chronologicznego wszystkich ludzi na „tych, którzy żyli przed działaniem Prawa i tych, którzy żyli później”¹⁰.

Z typowym dla siebie brakiem precyzji w stosowaniu pewnych pojęć ogólnych¹¹, Klemens Aleksandryjski niekiedy rozszerza zakres znaczeniowy słowa νόμος, nazywając tym terminem wszystkie przykazania Boże i zasady moralne podane przez Jezusa Chrystusa w Nowym Testamencie¹².

W większości jednak wypadków Klemens słowem νόμος określa przepisy prawne Starego Testamentu¹³. Powyższe wyjaśnienie było niezbędne dla wskazania, że tylko ta ostatnia z wymienionych grup znaczeniowych stanowi przedmiot niniejszego artykułu¹⁴, oraz dla zasygnalizowania, że aczkolwiek z terminem νόμος, związana jest u Klemensa bardzo szeroka problematyka, w pracy tej świadomie ograniczono się do jednego, tj. wychowawczego aspektu.

Dla właściwego zrozumienia genezy koncepcji Klemensa Aleksandryjskiego nie można pominąć milczeniem historycznego kontekstu heterodoksyjnego antynomizmu, który mobilizował naszego autora do obrony Prawa Starego Testamentu. Ta, dysponująca niezliczonym zasobem argumentów przeciwnych, krytyka Prawa, prowadziła do otwartego ataku¹⁵. Przejawiała

ras z Aten. *Legatio* 3, 1 – PG 6, 896 C; 31, 1 – PG 6, 961 B; Teodoret z Cyru. *Commentarii in Psalmos*. 18 – PG 80, 865; Cyryl Aleksandryjski. *Collectio exegetica in Vet. Test.* 64 – PG 77, 1253 B; Grzegorz z Nazjanzu. *Oratio 2, in Gen 1, 26* – PG 44, 284 B.

⁹ ἐκ τῆς νομικῆς Strom VI 42, 2. Por. Strom VI 1, 2; VI 47, 2; Paed I 33, 4; Pseudo-Justyn. *Quaestiones* 92 – PG 6, 1333 B. ¹⁰ Strom II 100, 1; III 46, 2; VI 136, 4; Rzm 2, 14.

¹¹ E. de Faye. *Clément d'Alexandrie. Étude sur les rapports du christianisme et de la philosophie grecque au I siècle*. Paris 1906 s. 287; W. Völker. *Der wahre Gnostiker nach Klemens Alexandrinus*. Berlin 1952 s. 316; A. Brontesi. *La soteria in Clemente Alessandrino*. Roma 1972 s. 468.

¹² Strom II 71, 1: „całe Prawo i prorocy zawarte jest w tych dwóch przykazaniach: będziesz miłował Pana Boga swego z całego serca twego, a bliźniego twego jak siebie samego”. Por. Paed II 43, 1: „[...] jeśli cię kto uderzy w policzek, nadstaw mu drugi”; Protr 108, 5; Mt 5, 28: „Nie pożądaj, bowiem przez samo pożądanie dopuszczasz się cudzołóstwa”

¹³ Strom I 171, 4; II 82, 1; 92, 1.

¹⁴ W tym znaczeniu słowo νόμος zastępuje Klemens imieniem własnym Mojżesza, który staje się synonimem Prawa. Por. Strom I 167, 3: „Mojżesz był, krótko mówiąc, żywym Prawem [νόμος ἔμψυχος]”. Na ten temat pisze W. Richardson w dziele *Nóμος ἔμψυχος. Marcion, Galen and Clement of Alexandria in interrelated second century theological and philosophical debates*, którego streszczenie ukazało się w „Proceedings of the Classical Association” (56:1959 s. 28).

¹⁵ Wśród głównych tendencji fałszywej gnozy należy wymienić odrzucenie Prawa. F. Drączkowski. *Niektóre tendencje pierwszych wspólnot heterodoksyjnych na podstawie Stomatów Klemensa Aleksandryjskiego*. RTK 23:1976 z. 4 s. 55-84.

się ona w różnym nasileniu, poczynając od gwałtownego potępienia i oskarżenia Prawa przez Karpokratian¹⁶, metodycznego przeciwstawienia się Prawu Antytaktów¹⁷, opartego na idei dualizmu i predestynacji antynomizmu Bazylidian¹⁸ i zwolenników Prodikosa¹⁹; poprzez opartego na selekcyjnym traktowaniu ksiąg Pisma św. antynomizm Marcjonitów²⁰, bazujący na wykrętnej egzegezie tekstów św. Pawła antynomizm Tacjanitów²¹, aż do milczącego odrzucenia Prawa przez Nikolaitów²² i Kasjanitów²³. W konsekwencji tej walki Klemens sprowokowany został do stworzenia przeciwwagi w postaci argumentów eksponujących na rozmaity sposób walory Prawa.

Ta tendencja apologetyczna sprawiła, że pozostający pod wpływem św. Pawła – daleki jednak od jego krytycznego nastawienia wobec Prawa – Klemens Aleksandryjski, nastawiony nieco jednostronnie na chwalenie Prawa, nie posunął się jednak do jego przesadnej gloryfikacji, lecz utrzymał się w granicach tak chętnie eksponowanej przez siebie arystotelesowskiej *μεσότης*²⁴.

W ujęciu Klemensa Aleksandryjskiego Stary Testament jako całość był wychowaniem wstępnym, przygotowującym żydów do przyjęcia nauki Jezusa Chrystusa w tym samym stopniu, co kultura grecka (*παιδεία*) wychowywała pogan do przyjęcia dobrej nowiny²⁵. Równorzędne traktowanie Starego Testamentu z kulturą helleńską uwidocznia się w nazwaniu jej przez Klemensa „Trzecim Testamentem”²⁶.

W tym procesie przygotowawczym pedagogiem był odwieczny Logos, „który najpierw wychowywał”²⁷ przez Mojżesza, potem również przez proro-

¹⁶ Strom III 7, 2-3; H. Liboron. *Die karpokratianische Gnosis*. Leipzig 1938; H. Kraft. *Gab es ein Gnostiker Karpokrates*. ThZ 8:1952 s. 434-443.

¹⁷ Strom III 34, 3. Por. L. Cersfaux. *Antitakten*. RAC I 476.

¹⁸ Strom III 3, 3-4; W. Forster. *Das System des Basilides*. „New Testament Studies” 9:1962-1963 s. 233-255. ¹⁹ Strom III 29, 3-30, 2.

²⁰ Strom III 12, 1-21, 2. Por. Ireneusz. *Adversus haereses I 27, 1*; Tertulian. *Libros V adversus Marcionem*. CChr Series Latina I 439-726,

²¹ Strom III 81, 1. Por. 1 Kor 6, 5; Euzebiusz z Cezarei. *Historia Kościoła IV 16; 28, 29; V 13, 28*; F. Bolgiani. *Storia del cristianesimo T. 2*. Torino 1966 s. 134.

²² Strom III 25, 7-26, 1. Por. Ap 2, 6; 2, 14-16; Ireneusz. *Adversus haereses I 26, 3*.

²³ Strom III 91, 1-102, 1. Por. Bolgiani, jw. s. 139.

²⁴ O wpływie Arystotelesa na Klemensa pisał J. Bernays (*Zu Aristoteles und Clemens Gesammelte Abhandlungen Bd. 1*. Bonn 1885 s. 151-164) oraz E.A. Clark (*The Influence of Aristotelian thought on Clemens of Alexandria*. „Dissertation Abstracts” 28:1967 s. 2323 A-2324 A).

²⁵ Strom VI 159, 9: „Słusznie więc Judejczykom zostało przydzielone Prawo, Hellenom filozofia, aż do przyjścia Pana”; Strom VI 94, 2: „Pan [...] chciał zobrazować wstępne przygotowanie [*προπαιδεία*] zarówno Hellenów, jak Judejczyków przed otrzymaniem Boskiej pszenicy, stanowiącej pokarm uprawiony przez Prawo”

²⁶ Strom VI 41, 6. Por. J.T. Mucle. *Clement of Alexandria on Philosophy as a divine Testament for the Greeks*. „Phoeni” 5:1951 s. 79-86.

²⁷ Πάλαι μὲν οὖν διὰ Μωσέως ὁ λόγος tj. przez Prawo Mojżeszowe.

ków”²⁸ Na uwagę zasługuje podkreślenie, że wychowawcą nie był Mojżesz lecz Logos, który w tym kontekście jest uosobieniem Prawa – zresztą kilkakrotnie Klemens zaznacza, że Prawo „nie dał Mojżesz, lecz Logos, za pośrednictwem Mojżesza swego sługi”²⁹ Tak więc należy powiedzieć, że Logos wychowywał za pośrednictwem Prawa, o czym zresztą traktuje cały rozdział jedenasty pierwszej księgi *Pedagoga*, zatytułowany *Ὅτι διὰ νόμου καὶ προφητῶν ὁ λόγος ἐπαιδαγώγει*³⁰

Ten proces wychowawczy rozpatruje Klemens w podwójnym aspekcie: pozytywnym i negatywnym. W pierwszym wypadku poprzez analizę konkretnych zasad Prawa usiłuje wykazać, że prawodawca wydając takie, a nie inne przepisy kierował się względami wychowawczymi. Wytwarza się przy tym pewnego rodzaju schemat trzyczęściowy: 1° autor cytuje dosłownie lub streszcza konkretne przepisy prawa; 2° wskazuje na ich potencjalne możliwości formowania wychowawczego ku określonej cnocie; 3° w oparciu o dwie poprzednie przesłanki wnioskuje o cechach Prawa. Najczęściej stosowanymi przydawkami są: *καλός, χρηστός, πνευματικός, ἅγιος, φιλόανθρωπος*³¹ Innymi słowy konstataje potencjalną zdolność Prawa do wychowawczego formowania ku dobru.

W drugim wypadku przechodząc na płaszczyznę psychologiczno-praktyczną analizuje funkcje środków jakimi dysponuje Prawo, szczególnie zaś rolę bojaźni (*φόβος*), która w ujęciu Klemensa posiada zdolność powstrzymywania od zła. Często tego rodzaju analiza, tak jak w poprzednim wypadku, zamyka się wnioskiem o cechach *φόβος* który, tak jak *νόμος* otrzymuje przydawki pozytywne jak: *κάλος, ἀγαθός, δίκαιος*³²

Tę podwójną funkcję prawa Klemens charakteryzuje następująco: „Prawo [...] potrafi zawrócić człowieka z drogi złego postępowania ku cnocie i dobrym czynom³³ [...] podsuwa co należy czynić, usiłuje powstrzymać każdego od wykroczeń³⁴ [...] potrafi uczynić sprawiedliwymi ludzi niesprawiedliwych, jeśli tylko zechcą być posłuszni³⁵ [...] zdolne jest hamować nas w stosunku do tego, czego czynić nie powinńiśmy, a nakłaniać do dobrego działania.”³⁶

Wychowanie ku cnocie (*εἰς ἀρετήν*³⁷) obejmuje kształtowanie wielu różnorodnych cnót, z których Klemens szczególnie ma na uwadze cztery cnoty

²⁸ Paed I 96, 3: Πάλαι μὲν οὖν διὰ Μωσέως ὁ λόγος ἐπαιδαγώγει, ἔπειτα καὶ διὰ προφητῶν.

²⁹ Paed I 60, 1. Por. Strom I 167, 1; 170, 2. Ostatecznym źródłem wszelkiego prawa jest Bóg: „od Boga pochodzi zarówno prawo natury, jak i prawo – owoc nauki” Strom I 182, 1.

³⁰ Por. Paed I 96, 3: ὁ γὰρ νόμος παιδαγωγὸς [...] ἐστίν.

Strom I 171, 1; 175, 2; II 82, 1; 86, 6; 89, 1; 91, 1; III 77, 2; IV 11, 1; V 51, 6; VI 47, 3.

³² Tamże II 39, 3; 39, 4; 71, 4; IV 108, 4.

³³ Tamże I 173, 1.

³⁴ Tamże I 171, 4.

³⁵ ὁ νόμος τοὺς μὲν δικαίους ἐξ ἀδίκων ποιεῖν δυνάμενος. Tamże I 173, 3.

³⁶ Tamże II 35, 3.

Tamże I 173, 1.

kardynalne: „męstwo, umiarkowanie, roztropność i sprawiedliwość” oraz inne jak „wytrwałość, stałość, skromność, wstrzemięźliwość i pobożność”³⁸. Klemens zastrzega się, że niemożliwym jest omówienie wszystkich aspektów wychowawczych wyżej wymienionych cnót, bo „zbyt długo trwałoby przytaczanie materiału egzemplifikacyjnego dla tych cnót, wszak całe Pismo św. pełne jest hymnów na ich cześć”³⁹. Z drugiej strony omówienie niektórych cnót zawiera również wyjaśnienie do wszystkich cnót w ogóle, ponieważ według niego „cnoty pozostają z sobą w nierozzerwalnym związku wzajemnym”⁴⁰. Dlatego uważa, że „jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, iż rozpatrzywszy po kolei te cnoty, zbadaliśmy je wszystkie razem, gdyż kto posiadał jedną cnotę w pełni świadomie, ten posiadał wszystkie inne razem, z racji ich nierozzerwalnej wspólnoty”⁴¹.

Klemens wychodząc z takiego założenia, w wypadku niektórych cnót, zadowala się prostym stwierdzeniem – Prawo oddziałuje wychowawczo w kierunku ich wyrobienia w człowieku. Stwierdza np. ogólnie, że „Prawo [...] wychowuje ku zbożności⁴² [...] rozwija rozsądek”⁴³. Przy innych zaś zatrzymuje się dłużej, omawiając szczegółowo wybrane przykłady. W księdze drugiej *Stromatów* czytamy: „[...] Prawo nas wychowuje do pobożności i do postawy społecznej do sprawiedliwości i do miłości człowieka” (*συνίεμεν εἰς εὐσεβείαν καὶ εἰς κοινωνίαν καὶ εἰς δικαιοσύνην καὶ εἰς φιλάνθρωπίαν παιδευομένους ἡμᾶς πρὸς τοῦ νόμου*)⁴⁴. W zacytowanym tekście na uwagę zasługuje słowo *παιδευομένους* będące formą *participium praesentis medii passivi* od słowa *παιδεύω*⁴⁵, związanego ściśle z kręgiem wychowawczym.

2. PRAWO WYCHOWUJE DO SPRAWIEDLIWOŚCI (*εἰς δικαιοσύνην*)

W swym wykładzie na temat cech wszelkiego prawa pisze Klemens: „Jest szczególną cechą prawa jak też wszelkiego porządku myślowego przyznać każdemu to, co mu należne, czym się różni od innych, to, co mu przypada w udziale”⁴⁶. W powyższym cytacie pojęcie prawa zostało nierozdzielnie

³⁸ *ἀνδρείαν λέγω καὶ σωφροσύνην καὶ φρόνησιν καὶ δικαιοσύνην*. Tamże II 78, 1.

³⁹ Tamże II 79, 4.

⁴⁰ Tamże II 80, 2.

Tamże II 80, 3; zob. Chryzyp – Arnim II 349; L. Diogenes. *Vitae Philosophorum*. T 7 Oxonii 1964 s. 125.

⁴² *Strom 171, 4: ὁ νόμος πρὸς τὴν θεοσεβείαν παιδεύει*; por. *Strom II 86, 4; VI 163, 1*.

⁴³ *φρόνησις*. *Strom II 78, 3*. Na temat genezy pojęcia roztropności (*φρόνησις*) u Klemensa pisał S. R. C. Lilla (*Clement of Alexandria*. Oxford 1971 s. 72-76).

⁴⁴ *Strom II 86, 4*.

⁴⁵ Migne oddaje to słowem *erudiri* (PG 8, 1026), a Stählin podaje termin niemiecki *erzogen werden*.

⁴⁶ *Strom VI 159, 3*. Por. F. Me gas. *Die Gerechtigkeit bei Klemens von Alexandrien*. Bonn 1972 s. 68.

złączone z pojęciem sprawiedliwości na zasadzie identyczności ich funkcji. W klasycznym bowiem ujęciu sprawiedliwość miała „oddawać każdemu to, co mu się należy”⁴⁷, u Klemensa zaś ma to czynić również prawo. Stąd również i Prawo Starego Testamentu miało za zadanie w konkretnych sytuacjach życiowych określić co komu przysługuje. W oparciu o to założenie Klemens wykazuje, że przez ograniczenie prawa własności na rzecz ubogich Prawo regulowało nierówności społeczne. Dlatego przypominam, że „Pismo zabrania właścicielom w czasie żniwa zbierania tego, co zbywa ze snopów, a zachęca znowu, aby w czasie koszenia zostawili czegoś nie ściętego”⁴⁸; „a znowu co do winobrania Prawo zabroniło przechodzić powtórnie po winnicy i zrywać to, co zostało za pierwszym razem, a także podnosić grona spadłe z krzaka. To samo polecenie daje się zbieraczom oliwek”⁴⁹.

Należy zaznaczyć, że w pojęciu Klemensa, to zostawienie reszty plonów dla ubogich nie było aktem miłosierdzia, lecz wymogiem sprawiedliwości. Dowodem na to jest komentarz do powyższego cytatu: „Widzisz oto, jak prawodawstwo głosi sprawiedliwość Bożą, a zarazem Dobroć Jego, udzielając każdemu pod dostatkiem pożywienia”⁵⁰ oraz nieco dalej: „Czyż więc Prawo nie jest szlachetne i czyż nie jest nauczycielem sprawiedliwości? [δικαιοσύνης διδάσκαλος]”⁵¹.

Podobny przykład ograniczenia prawa własności w imię sprawiedliwości społecznej stanowi według Klemensa zasada przywracania własności prywatnej i wolności co siódmy i co pięćdziesiąty rok⁵². „W ten sposób ograniczało Prawo namiętność żądnych posiadania przez ściśle wymierzenie czasu korzystania z owoców ziemi, pragnąc jednocześnie nie dopuścić do tego, aby ludzie doświadczeni już długoletnią biedą mieli ponosić taką karę przez całe życie”⁵³. Przez tego rodzaju interpretacje Klemens chce zwrócić uwagę na osobowy aspekt Prawa, które przede wszystkim ma na uwadze prawa osoby ludzkiej poczynając od zaspokojenia jej podstawowych potrzeb. Stąd już w oparciu tylko o te przykłady Klemens konkluduje: „A co do sprawiedliwości, to Prawo samo ją rozwija przez swą działalność wychowawczą [παιδευών]”⁵⁴.

3. PRAWO WYCHOWUJE DO HUMANITARYZMU (εἰς φιλανθρωπίαν)

Pozostając przy analizie treści poszczególnych przepisów Pięcioksięgu Klemens dochodzi do wniosku, że Prawo jako takie cechuje się głębokim

⁴⁷ U Klemensa krzyżują się wpływy stoickie i platońskie. „In the definitions of [δικαιοσύνη] given by Clement we notice at once a mixture of Stoic and Platonic elements” Lilla, jw. s. 79.

⁴⁸ Strom II 85, 3. Por. Kpł 19, 9.

⁴⁹ Strom II 86, 2. Por. Kpł 23, 22; Pp 24, 19; 24, 20-21.

⁵⁰ Strom II 86, δρᾶς ὅπως ἡ νομοθεσία τὴν τοῦ θεοῦ δικαιοσύνην ἅμα καὶ ἀγαθότητα καταγγέλλει, τοῦ πᾶσιν ἀφθόνηως χορηγοῦντος τὰς τροφὰς.

humanitaryzmem i dobrocią. Ilustrację tej opinii stanowi następujący przepis: „jeśli ktoś zbudowawszy dom nie zdążył się jeszcze doń wprowadzić, lub założywszy winnicę nie zebrał jeszcze owoców, lub zaręczywszy się z dziewicą, jeszcze nie zdążył pojąć jej za żonę, to Prawo w swej miłości do człowieka [ὁ φιλόανθρωπος νόμος] nakazuje takich zwolnić od służby wojskowej [...]”⁵⁵, czyni to ze względu na dobro człowieka [φιλανθρώπως], gdyż wzięwszy pod uwagę niepewność towarzyszącą wszelkiej wojnie, uważa za niesprawiedliwe, aby jeden nie doznał korzyści z własnych trudów, a inny znowu żeby zbierał owoce cudzych starań, nie wykonawszy sam najmniejszego wysiłku”⁵⁶.

Tak samo zasada, aby „biednemu zapłatę jego oddać tego samego dnia”⁵⁷ oraz to, że „bankier nie powinien nachodzić mieszkania dłużnika, aby gwałtem zabrać zastaw”⁵⁸, świadczą według Klemensa o humanitaryzmie Prawa, są „dowodem miłości do człowieka” (φιλανθρωπίας)⁵⁹ Samo Prawo będąc φιλόανθρωπος wyrabia tę cechę w ludziach, którzy je zaakceptują tzn. wychowuje ludzi do humanitaryzmu poczynając od właściwego ustawienia stosunku ludzi do zwierząt. Twierdzenie swoje popiera Klemens bogatą egzemplifikacją zaczerpniętą z przepisów Prawa. Przypomina mianowicie, że Prawo „między innymi zaleca wstrzymywać się od natychmiastowego korzystania ze zwierząt, świeżo urodzonych [...], nawet pod pretekstem użycia ich jako zwierząt ofiarnych, i to zarówno ze względu na młode jak i ze względu na matki⁶⁰, [...] wzbrania w tym samym dniu składać na ofiarę świeżo narodzone i matkę⁶¹, [...] zabrania wspólnie zaprzęgać do orania ziemi wołu i osła⁶², [...] zabrania także wołu młócaćemu pysk zawiązywać. Przykłady powyższe podsumowuje wnioskiem: „W ten sposób wychowuje Prawo człowieka do łagodności zaczynając od stosunku do stworzeń nierozumnych”⁶⁴. W interpre-

⁵¹ Tamże 86, 6.

⁵² Kpł 25, 8-13.

⁵³ Strom II 86, 7.

⁵⁴ Tamże 78, 3. Prawo w ujęciu Klemensa identyfikuje się z Chrystusem-Logosem: „Sprawiedliwość” zstąpiła na ziemię w dwojakiej formie pisanej – jako Prawo, wcielonej – jako Logos (Paed I 88, 3). Stąd słusznie konkluduje A. Brontesi: „Per questo motivo, in campo cristiano, l'osservanza della legge diventa imitazione della Legge cioè di Cristo” (jw. s. 338).

⁵⁵ Strom II 82, 1. Por. Pp 20, 57.

⁵⁶ Strom II 82, 3.

⁵⁷ Pp 24, 14-15.

⁵⁸ „Jeżeli pożyczysz cokolwiek swemu sąsiadowi, nie wejdiesz do jego domu, aby wziąć zastaw. Zaczekasz na dworze, a człowiek, któremu udzieliłeś pożyczki, wyniesie ci na dwór ów zastaw.” Pp 24, 10-11.

⁵⁹ Strom II 85, 1.

⁶⁰ Tamże 92, 1.

⁶¹ Tamże 93, 2. Por. Kpł 22, 28.

⁶² Strom II 94, 4. Por. Pp 22, 10.

⁶³ Strom II 94, 3. Por. Pp 25, 4.

⁶⁴ εἰς ἡμερότητα τὸν ἄνθρωπον κάτωθεν ἀπο τῶν ἀλόγων ζώων ἀνατρέφων. Strom II 92, 1.

tacji więc Klemensa Prawo nakazując w stosunku do zwierząt łagodność, wyrozumiałość i współczucie, chce niejako zapoczątkować w ludzkim charakterze kształtowanie tych cnót towarzyszących postawie prawdziwie humanitarnej. Dlatego właśnie, w jego przekonaniu „aż na istoty nieobdarzone rozumem rozciągnęło Prawo swoją łaskawość, abysmy najpierw wyćwiczyli [ἀσκήσαντες] życzliwość [φιλανθρωπίας] na istotach odmiennych nam gatunkowo, z kolei zaś w hojnym nadmiarze zastosowali ją do istot wspólnego z nami gatunku”⁶⁵

4. PRAWO UCZY SZACUNKU DO ŻYCIA

Zakładając, że ustawienie na właściwej płaszczyźnie stosunku do zwierząt stanowi w jakimś stopniu szkołę przygotowawczą serc i umysłów ludzkich do wyrobienia szlachetnych cech charakteru, Klemens – analogicznie jak w poprzednim paragrafie – sądzi, że Logos (dawca Prawa) nakazując ochronę nienarodzonego życia zwierzęcego, chce zaszczerpić ludziom zasadę o nienaruszalności wszelkiego życia poczętego, tym bardziej jeszcze życia ludzkiego. Zgodnie z przyjętym schematem, przypomina najpierw zasadę, że „Prawo wręcz zabrania zabijać na ofiarę zwierzęta w wypadku ich brzemienności aż do chwili gdy nastąpi miot”⁶⁶.

Cytat ten ma szczególną wymowę w swoim kontekście, gdzie Klemens z oburzeniem piętnuje praktykę przerywania ciąży pisząc: „Powinni się zatem wstydzić Hellenowie oraz ci, którzykolwiek naruszają Prawo, i jeśli jest ono litościwie nawet względem nierozumnych zwierząt; oni zaś usuwają nawet potomstwo ludzkie”⁶⁷ Nieco dalej postuluje: „Raczej w ogóle nie powinien się żenić ten, kto nie chce posiadać potomstwa, niżby z nieumiarkowanego pożądanego rozkoszy miał się stać dzieciobójcą”⁶⁸. Ostro ton oburzenia jaki przebija z wypowiedzi Klemensa wskazywałby na to, że w środowisku mu bliskim (to jest w Aleksandrii) rozpowszechniona była praktyka przerywania ciąży⁶⁹.

Mając stale na uwadze ochronę życia, Klemens przytacza również inne nakazy Prawa jak: „daruj więc matce jej nowo narodzone przynajmniej na siedem pierwszych dni”⁷⁰ oraz „nie będziesz gotował jagnięcia w mleku jego

⁶⁵ Strom II 93, 4. Posługując się chętnie terminem *φιλανθρωπία* Klemens nawiązuje do tradycji helleńskiej (Platon. *Prawa* IV 713 D; Plutarch. *De Pyth. orac.* 402) i chrześcijańskiej (Tt 3, 4; Justyn. *I Apolog.* 10, 1; *Dialog* 23, 2; 47, 5; 107, 2; *List do Diogneta* 8, 7; 9, 2).

⁶⁶ Strom II 93, 3. ⁶⁷ Tamże 92, 3.

⁶⁸ *δι ἡδονῆς ἀκρασίαν παιδοκτόνον γεχονέλαι.* Tamże 93, 1.

⁶⁹ H. I. Marrou, w opozycji do E. de Faye, sądzi, że Klemens piętnując ekscesy życia obyczajowego, odbiega od tego co było przeciętną normą (*Clément d'Alexandrie. Le Pédagogue.* T. 1. Paris 1960 wstęp s. 87, 91. S Ch 70).

⁷⁰ Strom II 92, 2; por. Wj 22, 29; Kpł 22, 27.

matki''⁷¹. Miały one wyrobić w ludziach szacunek dla tajemnicy życia już narodzonego, ale pozostającego jeszcze w ścisłej więzi z matką – źródłem życia. Tym bardziej więc kategoryczny zakaz zabijania ciężarnej samicy zwierzęcia miał, jak wyraził się Klemens, „położyć tamę lekkomyślności tych, którzy godzą w ludzkie potomstwo''⁷², miał ich uwrażliwić na nienaruszalność wszelkiego życia nienarodzonego, w sposób zaś specjalny – życia ludzkiego.

Piękną egzemplifikacją tej zasady jest przypomnienie Klemensa, że „w prawodawstwie rzymskim w wypadku skazania na śmierć kobiety brzemiennej, przewidziane było wstrzymanie kary aż do chwili porodu''⁷³

5. PRAWO WYCHOWUJE DO POWŚCIĄGLIWOŚCI (*ἐπι τὴν ἐγκράτειαν*)

„Mając w pamięci wszystkie cnoty Prawo Boskie pobudza człowieka najbardziej do ćwiczenia cnoty opanowania, zakładając ją jako bazę wszystkich cnót i daje nam wstępne przygotowanie [*προπαιδεύει*] do jej zdobycia poczynając od praktyki w zakresie pokarmów mięsnych. Mianowicie zabrania nam używania tych gatunków, które z natury są tłuste, jak pewien gatunek świń o wyjątkowo smacznym mięsie''⁷⁴. W powyższym cytacie na uwagę zasługuje nazwanie powściągliwości „bazą cnót'' [*θεμέλιον ἀρετῶν*] w czym można dostrzec wpływ filozofii stoickiej⁷⁵, eksponującej pierwszorzędną rolę powściągliwości w życiu moralnym⁷⁶. Przy czym *ἐγκράτεια* u Klemensa rozumiana „jako dyspozycja do nieprzekraczania nigdy tego co wydaje się zgodne ze słuszną racją rozumową''⁷⁷, obejmuje też, i to w pierwszym rzędzie, opanowanie namiętności cielesnych, co związane jest z wielkim wyrzeczeniem i wymaga uprzedniego ćwiczenia. Dlatego więc zachowywanie przepisów o wstrzymaniu od niektórych pokarmów mięsnych, wymagające według Klemensa mniejszego wyrzeczenia, stanowi niejako trening przygotowujący do pokonywania większych trudności.

Strom II 94, 1; por. Pp 14, 21; Wj 23, 19.

⁷² Strom 93, 3.

⁷³ Tamże 93, 2; Plutarch. *Moralia* 552 D. Ed. F. C. Babbitt. London-New York 1927.

⁷⁴ Strom II 105, 1.

⁷⁵ M. Spanneut. *Le stoicisme des pères de l'Eglise, de Clément de Rome à Clément d'Alexandrie*. Paris 1957 s. 222; J. Hashagen. *Über die Anfänge der christlichen Staats und Gesellschaftanschauung*. ZKG 49:1930 s. 148: „Dieser Einfluss ist so stark, dass man sogar gemeint hat, Clemens sei eigentlich ein Stoiker, und sein ganzes Christentum sei nur äusserer Firmiss''

⁷⁶ *Diogenes* VII 110 – *Arnim* I 211; *Stobaeus*. *Eclogae* II 7, 10 – *Arnim* I 211. Można by dyskutować, czy rzeczywiście, jak chce Klemens, chrześcijańska koncepcja powściągliwości przewyższa helleńską: „Ludzka powściągliwość, której, moim zdaniem, nauczają filozofowie helleńscy, głosi zasadę walki z namiętnościami i nieulegania im w postępowaniu, natomiast przez nas głoszona powściągliwość wymaga w ogóle wyrzeczenia się pożądań, to znaczy nie tego, aby panować nad namiętnościami, lecz aby nie dopuścić do ich powstania'' Strom III 57, 1.

⁷⁷ Strom II, 80, 4. Por. *Sextus Empiricus*. *Adversus mathematicos* IX 159 – *Arnim* I 274.

Prawo przez swoje przepisy stawało się więc również szkołą opanowania pożądania seksualnego. Ilustruje to Klemens poprzez nawiązanie do przepisów *Księgi Powtórzonego Prawa* (21, 10-14) w sprawie małżeństwa z branką wojenną, przypominając, że Prawo zakazywało „natychmiastowego spółkowania człowieka nieżonatego z branką wojenną. Co więcej, z chwilą gdy dozna w stosunku do niej pożądania, ma jej pozwolić na opłakiwanie swej doli przez dni trzydzieści i ma jej zlecić obcięcie włosów. A jeśli mimo tych zabiegów nie wygaśnie w nim pożądanie, dopiero wtedy wolno mu z nią płodzić dzieci. Bowiem panująca nad nim namiętność na skutek upływu czasu ulegnie wymianie na rozsądne pragnienie”⁷⁸.

Wyrażenie *ὀρεξίς εὐλογος* przeciwstawione zostało *ὀρμηῖ*, czyli panującej nad człowiekiem namiętności⁷⁹. Tekst, na który powołuje się Klemens brzmi dosłownie: „wtedy wprowadzisz ją [to jest brankę wojenną] do swego domu, a ona ostrzyże sobie głowę, obetnie paznokcie i zdejmie z siebie odzież, w której wzięto ją do niewoli. Będzie przebywała w twoim domu, opłakując przez cały miesiąc swego ojca i matkę. Potem możesz iść do niej i poślubić ją, a będzie ci żoną”⁸⁰. Z porównania obu tekstów wynika, że Klemens streszczając przepis Prawa dołączył własną interpretację zmierzającą do uzasadnienia celu tego nakazu. Nie wiadomo, czy podawana przez niego motywacja kierowała prawodawcą kiedy ustanawiał tego rodzaju przepis prawny. Nie mniej jednak wymienione oddziaływanie wychowawcze mogło mieć miejsce.

Analizując mechanizm działania pożądliwości Klemens wychodzi z pozycji stoickiego antyhedonizmu⁸¹, postulując wyzbycie się pragnienia rozkoszy, który to postulat według niego płynie z konsekwentnego przyjęcia Prawa: „Jeśli zatem poczuwamy się do obowiązku panowania nad brzuchem i podbrzuszem, jasne jest żeśmy już od początku otrzymali od Pana za pośrednictwem Prawa [*διὰ τοῦ νόμου*] nakaz wyzbycia się pożądania. I to mogłoby nastąpić gdybyśmy otwarcie potępili czynnik pobudzający pożądanie, to jest rozkosz [*τῆς ἡδονῆς*]”⁸².

Chociaż Klemens daleki jest od ekstremizmów w dziedzinie moralnej (tj. od skrajnego ascetyzmu i indferentyzmu etycznego), to jednak w swej interpretacji nakazów Prawa skłaniał się raczej ku rygoryzmowi. Według niego bowiem „Prawo wymagało od mężczyzn powściągliwego współżycia

⁷⁸ Strom II 88, 4-89, 1.

⁷⁹ Termin stoicki występuje u Chryzypa (*Fr. mor.* 442 – Arnim). Por. Andronikos. *De affect.* 12, 4. Strom IV 117, 5.

⁸⁰ Pp 21, 12-13.

⁸¹ Stąd traktowanie pożądania jako choroby dusz (por. Paed I 100, 1) jest typowo stoickie (zob. Arnim III 494, 391, 396, 438). Por. M. Pohlenz. *Klemens von Alexandria und sei hellenisches Christentum.* Göttingen 1943; tenże. *La Stoa. Storia di un movimento spirituale.* T. 1. Firenze 1967 s. 284.

⁸² Strom II 106, 2. Por. Wj 20, 17; Pp 5, 21.

z żonami i tylko dla spłodzenia dzieci''⁸³. Co więcej twierdzi nawet, że „[...] nie można wykazać na podstawie Pisma, żeby któryś z dawniejszych ludzi zbliżył się seksualnie do brzemiennej żony; wręcz przeciwnie, da się stwierdzić, że dopiero później, już po rozwiązaniu i po okresie karmienia noworodka, kobiety znowu wchodziły w związki seksualne z mężczyznami''⁸⁴. Ta zasada okresowej wstrzemięźliwości w pożyciu małżeńskim współpracuje według Klemensa – nie tylko ku wyrobieniu cnoty powściągliwości, ale pomaga też w harmonijnym rozwoju osobowości ludzkiej w kontekście rodzinnym i społecznym. Dzieje się to dzięki Prawu, które „podjęło się wyprowadzić nas ze stanu rozprężenia i wszelkiego bezwładu i to jest jego celem: od występku powoli naprowadzać nas na drogę sprawiedliwości w ten sposób, żebyśmy się decydowali na zawieranie roztropnych małżeństw, roztropnego płodzenia dzieci i roztropnego współżycia społecznego''⁸⁵.

6. PRAWO PRZYGOTOWUJE DO PRZYJĘCIA PRZYKAZANIA MIŁOŚCI NIEPRZYJACIÓŁ

Analizując w dalszym ciągu przepisy regulujące nasz stosunek do zwierząt, Klemens dostrzega pewne tendencje przygotowujące do przyjęcia zasady miłości bliźniego, postawionej jasno dopiero w Nowym Testamencie. Twierdzi, że przez nakaz przyjaznego obchodzenia się nawet ze zwierzęciem należącym do naszych wrogów, przygotowuje się niejako w mentalności ludzkiej grunt do rozciągnięcia zasady miłości bliźniego na wszystkich ludzi bez wyjątku, tj. nawet i na wrogów. Cytuje dla przykładu następujące polecenie Prawa: „Jeśli byś zobaczył zbłąkane gdzieś na pustkowiu zwierzę pociągowe któregoś z twoich sąsiadów czy przyjaciół, czy w ogóle kogokolwiek ze swoich znajomych, odprowadź je i oddaj. A jeśli przypadkiem jego pan jest długo nieobecny, dopilnuj za pomocą swego bydła, aż przybędzie pan jego, a wtedy oddaj” Potem dodaje od siebie „w imię naturalnej wspólnoty Pismo Święte nakazuje uważać obiekt znaleziony za depozyt tylko i nie zachowywać urazy w stosunku do swego wroga''⁸⁶.

Nieco dalej wraca do tej samej zasady po raz drugi – wplatając własną interpretację, eksponującą etapy psychologicznego procesu pojednania – gdy pisze: „jeśli byś znalazł błąkające się zwierzę pociągowe jakiegoś nieprzyjaciela twego, to porzuć sposobność do rozdmuchania jeszcze waszej niezgody, lecz odprowadź je i oddaj. Z tego bowiem zapomnienia uraz wynika z kolei

⁸³ Strom III 71, 4. Por. Strom II 88, 4; „Pismo bowiem toleruje wszelkie związki seksualne tylko ze względu na poczęcie potomstwa”.

⁸⁴ Tamże III 72, 1.

⁸⁵ γάμους τε αἰρουμένων σώφρονος καὶ παιδοποιίας καὶ πολιτείας. Tamże III 46, 1.

⁸⁶ Tamże II 87, 3.

piękno moralne, a z niego likwidacja wrogości”⁸⁷. Podobnie – pisze dalej Klemens – „Pan poleca nam ulżyć ciężarowi zwierząt pociągowych, własności naszych nieprzyjaciół, jeśli upadają pod brzemieniem, oraz pomóc im powstać”⁸⁸. Trudno z całą pewnością orzec jakim motywem kierował się prawodawca przy wydawaniu tego rodzaju przepisów. Być może, że chodziło o to, by zapobiec wywieraniu zemsty na niewinnym zwierzęciu należącym do wroga. Według Klemensa przez tego rodzaju nakaz „poucza nas Pan abyśmy nie znajdowali upodobania w radości z ludzkiego nieszczęścia i nie cieszyli się z niepowodzenia naszych nieprzyjaciół. Poprzez wstępne ćwiczenie w tego rodzaju czynach pragnie nas doprowadzić do modlitwy za nieprzyjaciół”⁸⁹.

W tym kontekście modlitwa za nieprzyjaciół jest synonimem akceptacji zasady prawa Chrystusowego nakazującego miłować nieprzyjaciół i dobrze czynić tym, którzy nas nienawidzą⁹⁰.

Klemens Aleksandryjski jest nieco osamotniony w swojej entuzjastycznej aprobacie funkcji wychowawczych Prawa. Św. Paweł, któremu ebionicy wprost zarzucali antynomizm⁹¹ (zresztą w czasach apostołskich czynili to żydzi⁹²), eksponował funkcję Prawa podniecającego i pobudzającego do grzechu (Rz 7, 10-11) i byłby bardziej bliski opinii przeciwnej Klemensowi, chociaż w niektórych punktach zgadza się z nim. Być może ma rację J. A. Fitzmeyer⁹³, stwierdzając, iż przyczyną tej nieomal „marcjonistycznej wizji” Prawa u św. Pawła jest kojarzenie słowa „Prawo” z 613 przepisami kazuistyki rabinistycznej w połączeniu z interpretacją „Starszych”. Dodajmy, że w wypowiedzi Pawła o „niewoli Prawa” (Ga 3, 23-25) występuje nutka autobiograficzna byłego wyznawcy mozaizmu; nadto żydowski obserwentyzm – tak silny jeszcze w czasach św. Justyna⁹⁴ – rzucają pewne światło na genezę tej postawy Pawłowej. Św. Justyn, krytykujący żydowskie, zewnętrzne traktowanie Prawa⁹⁵, oznajmiający jedyność i wyłączność nowego prawa, prawa Chrystusowego⁹⁶ zdaje się iść po linii Pawłowej. Tak samo św. Ireneusz

⁸⁷ Tamże II 90, 2. W obu wypadkach Klemens stosuje dość swobodną parafrazę (por. Wj 23, 4-5; Pp 22, 1-3).

⁸⁸ Strom II 90, 1; por. Wj 23, 5; Pp 22, 4.

⁸⁹ Strom II 90, 1; por. Mt 5, 44; Łk 6, 28.

⁹⁰ Na temat *agape* u Klemensa pisze W. Völker (jw. s. 479-506) oraz A. Nygren (*Eros e agape*. Bologna 1971 s. 354-364).

⁹¹ Ireneusz. *Adversus haereses* I 26, 2 – PG 7, 687 A.

⁹² J. Szlaga. *Antynomizm*. EK I k. 726.

⁹³ *Teologia Paolina*. W: *Grande Commentario Biblico*. Ed. R. E. Brown, J. A. Fitzmeyer, R. E. Murthy. Brescia 1973 s. 1891.

⁹⁴ „Jeśli natomiast rodacy twoi, Tryfonie, mówiłem dalej, którzy powiadają, że wierzą w Chrystusa, na wszelki sposób zmuszają wiernych Chrystusowych pochodzenia pogańskiego do życia wg Zakonu [...]” – Justyn. *Dialog* PG 6, 577 B. (Tłumaczenie polskie A. Lisieckiego POK 4: 1926 47, 3).

⁹⁵ Tamże 12, 2 – PG 6, 500 B.

⁹⁶ Tamże 11, 2 – PG 6, 497 B.

akcentując ustanie prawa starego z chwilą wypełnienia go przez Jezusa Chrystusa w nowym przymierzu⁹⁷, daleki jest od postawy Klemensa. Można by więc zaryzykować twierdzenie, że uwarunkowania historyczno-doktrynalne, konkretnie rzecz biorąc – negatywny rezultat „eksperymentu antynomistycznego” grup heterodoksyjnych odrzucających całe Prawo łącznie z Dekalogiem, rozumiejących fałszywie naukę św. Pawła o wolności dzieci Bożych – wpłynęły w sposób decydujący na genezę doktryny Klemensa o wychowawczej funkcji Prawa.

Rozwijając Pawłową myśl o przygotowawczej funkcji Prawa Starego Testamentu do przyjęcia prawa Chrystusowego, Klemens Aleksandryjski wyróżnia się na tle wczesnej literatury chrześcijańskiej optymistyczną aprobata i poniekąd apoteozą Prawa w dostrzeżeniu jego zdolności kierowania ku cnocie poprzez wychowanie ku sprawiedliwości, humanitaryzmowi, powściągliwości, uczenia szacunku do życia nienarodzonego i przygotowania do przyjęcia przykazania miłości nieprzyjaciół.

Pozostaje jeszcze do omówienia część druga problematyki: w jaki sposób Prawo za pośrednictwem bojaźni Bożej powstrzymuje od zła?

THE EDUCATIONAL FUNCTION OF THE OLD TESTAMENT LAW IN CLEMENT OF ALEXANDRIA'S CONCEPTION

Summary

At the end of the 2nd century Christianity was more and more sharply attacked from the inside by numerous heretical groups, which, on the basis of false interpretations of St. Paul's utterances rejected explicitly or implicitly the Old Testament, and especially the Moses Law including the Decalogue. Practically these tendencies lead to ethical indifferentism and to destruction of the basis of the community of social life. Observations of these facts made Clement of Alexandria undertake an apology of the Law and in various ways bring into prominence its good features, among others its potential possibility to educate towards the right. On the basis of an analysis of particular rules of the Law Clement tried to prove that the centuries-old Logos, by giving some rules, wanted to initiate the formation of basic virtues in the human mentality. Clement tried to prove eg. that by limiting the Law of possession in favour of the poor (the command to leave a part of corn and grapes in the field) the law regulated the social inequalities, at the same time teaching the sense of justice; the prohibition to kill an animal's female with young was to inculcate the people with the rule of inviolability of every conceived life; the command to lighten a beast of draught belonging to our enemies was supposed to be an initial exercise preparing us to the prayer for our adversaries, etc. This point of view carries Clement of Alexandria a little away from the teachings of St Paul stressing rather the exciting and stimulating to sin function of the Law, as well as from the views of St Irenaeus and St Justin, criticizing the Jewish observantism and preaching the cessation of the Old Law. Against the background of the Christian literature of the 1st and 2nd centuries Clement of Alexandria distinguishes himself by his optimistic approval and

to some extent apotheosis of the Law by noticing its ability to direct towards virtue through education towards justice, humanitarianism, moderation, teaching respect for unborn life and preparation to accept the command to love the enemies.